



„Śnij, nie zdradzaj!” (sł. L. Ukrainka, muz. P. Tabakov)

Śnij, nie zdradzaj! Tęskniłem za tobą tak długo, tak długo

Tyle bezradnych dni, tyle bezsennych nocy.

A teraz pokładam w tobie moją ostatnią nadzieję.

Och, nie wychodź, światło bezsennych oczu!

Śnij, nie zdradzaj! Rzucasz swoje zaklęcia tak długo, tak długo

w moim zachłannym sercu moje serce było pełne odpadów,

duchy nie zabiorą mnie teraz od ciebie,

ani cierpienie, ani smutek, ani śmierć nie boją się

Ref.

Tylko życie na całe życie!

Tylko życie na całe życie!

Tylko życie na całe życie!

Marzenia ożywają!

Marzenia ożywają!

Uuuuu

Dawno, dawno temu zrezygnowałam z innych marzeń.

Nie wyrzekam się marzeń, już wyrzekam się życia.

Czas uderzył, moja dusza zbuntowała się przeciwko sobie,

a teraz nie ma więcej, nie mam zawrotów głowy.

Słowo, kiedy żyjesz, czas stać się ciałem.

Który przekroczył morza i spalił statki za nim,

nie umrze bez zdobycia nowego dobra.

Marzenia ożywają!

Marzenia ożywają!

Ref.

Tylko życie na całe życie!

Tylko życie na całe życie!

Tylko życie na całe życie!

Marzenia ożywają!

Marzenia ożywają!

Sen, kiedyś leciałeś jak orzeł nade mną, -

daj mi swoje skrzydła, sama chcę je mieć

Chcę ziać ogniem, chcę żyć w Twojej wiośnie

a jeśli mają umrzeć za ciebie - na próżno!